

Ks. Jan DYDUCH

Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie

UDZIAŁ WIERNYCH W DZIAŁALNOŚCI POLITYCZNEJ Aspekt kanoniczno-pastoralny

Papież Jan Paweł II naucza, „że prawo i obowiązek uczestniczenia w polityce dotyczy wszystkich i każdego; formy tego udziału, płaszczyzny, na jakich on się dokonuje, zadania i odpowiedzialność mogą być bardzo różne i wzajemnie się uzupełniać” (ChL 42). W działalności politycznej jest obecny Kościół najpierw przez swoją naukę społeczną, a z kolei poprzez swoich członków, zwłaszcza wiernych świeckich. Wydaje się, że wszyscy wierni, uczestnicząc w działalności politycznej winni współpracować z innymi obywatelami. Ta współpraca jawi się w szczególny sposób w państwie. Dla wspólnoty politycznej preferuje się ustrój demokratyczny, który zasługuje na aprobatę wówczas, jeśli służy człowiekowi, rodzinie, i narodowi.

OBECNOŚĆ KOŚCIOŁA W POLITYCE

Kodeks prawa kanonicznego stwierdza:

Kościółowi przysługuje prawo głoszenia zawsze i wszędzie zasad moralnych, również do porządku społecznego oraz wypowiedzania oceny o wszystkich sprawach ludzkich, na ile wymagają tego fundamentalne prawa osoby ludzkiej i zbawienie człowieka” (kan. 747 § 2).

Zadaniem Urzędu Nauczycielskiego Kościoła jest głoszenie zasad moralnych dotyczących porządku społecznego i wszystkich spraw człowieka, który w tym porządku żyje. Uzasadnieniem tego zadania jest troska Kościoła o człowieka, o jego godność i zbawienie. Głoszone przez Kościół zasady odnowy porządku społecznego, politycznego i ekonomicznego nie mogą pozostać tylko teorią. Mają być realizowane. Ich realizacja należy do wszystkich wiernych, w szczególności do wiernych świeckich,

wezwanym przez Vaticanum II do odnowy świata, do odnowy porządku doczesnego¹. Sobór watykański II naucza:

Natomiast zadaniem ludzi świeckich, z tytułu właściwego im powołania, jest szukać królestwa Bożego, zajmując się sprawami świeckimi i kierując nimi po myśli Bożej. Żyją oni w świecie [...]. Tam ich Bóg powołuje, aby wykonując właściwe sobie zadania, kierowani duchem ewangelicznym przyczyniali się do uświęcania świata na kształt zaczynu, od wewnątrz niejako (KK 31).

Uświęcanie świata (*consecratio mundi*) polega na nadaniu porządkowi doczesnemu, jego urządzeniom i rządzącym w nim prawom nowego charakteru, ukształtowanego zgodnie z wolą Bożą wyrażoną w przykazaniach i prawie ewangelicznym. Pojęcie '*consecratio*' jest w tym przypadku rozumiane zupełnie inaczej niż w prawie kanonicznym i liturgicznym, gdzie oznacza wyjęcie rzeczy spod użytku świeckiego, a przeznaczenie ich do kultu religijnego. Natomiast w konsekracji świata chodzi o coś wprost przeciwnego, o przygotowanie porządku doczesnego do spełniania czynności świeckich, zgodnie z wolą Bożą². To nauczanie soborowe o konsekracji świata znajduje swoje odzwierciedlenie w *Kodeksie prawa kanonicznego*:

Każdy [świecki], zgodnie z własną pozycją, jest także szczególnie zobowiązany przepajać i udoskonalać duchem ewangelicznym porządek doczesny, dając w ten sposób w wykonywaniu tych spraw i w wypełnianiu świeckich funkcji szczególne świadectwo Chrystusowi (kan. 252 § 2).

Przywołane sformułowanie kodeksowe nie używa pojęcia „konsekracja świata”, ale rzeczywistość, o której mówi, dotyczy tej sprawy.

* W tekście artykułu i w przypisach zastosowano następujące skróty:

AAS – „Acta Apostolice Sedis”

CA – Jan Paweł II, *Encyklika „Centesimus annus”* (1 V 1991).

ChL – Jan Paweł II, *Adhortacja posynodalna „Christifideles laici”*, 30 XII 1988, Libreria Editrice Vaticana 1988.

DWR – Deklaracja soborowa *Dignitatis humanae*.

KBK – *Kodeks prawa kanonicznego*.

KDK – Konstytucja *Gaudium et spes*.

KK – Konstytucja o Kościele *Lumen gentium*.

Nota – Kongregacja Doktryny Wiary, *Nota doktrynalna dotycząca pewnych kwestii związanych z udziałem i postawą katolików w życiu politycznym* (24 XI 2002), „Wiadomości KAI”, 26 I 2003, s. 27–31.

SRS – Jan Paweł II, *Encyklika „Sollicitudo rei socialis”* (1988).

VS – Jan Paweł II, *Encyklika „Veritatis splendor”* (6 VIII 1993).

¹ Por. C. Strzeszewski, *Chrześcijanin świecki w życiu społecznym i gospodarczym*, „Communio” 1:1981) nr 6, s. 47–48.

² Por. J. Dyduch, *Obowiązki i prawa wiernych świeckich w prawodawstwie soborowym*, Kraków 1985, s. 69–70.

Świeccy, uświęcający świat, są w nim obecni na zasadzie ziarna, przez swoje świadectwo życia we wszystkich zawodach i stanowiskach, w życiu rodzinnym, społecznym i politycznym. Dokonują oni w ten sposób ustawicznego rozszerzania się Królestwa Bożego na ziemi³. Uświęcanie świata jest zadaniem wypływającym z przyjęcia sakramentu chrztu i bierzmowania. Jego realizacja nie powoduje zniesienia czy pomniejszenia rzeczywistości ziemskiej, ale przeciwnie – jest budowaniem chrześcijańskiego postępu w świecie⁴.

Istotną częścią porządku doczesnego, spraw tego świata, jest polityka. Urząd Nauczycielski Kościoła głosi:

Aby ożywiać duchem chrześcijańskim doczesną rzeczywistość służąc osobie i społeczeństwu, świeccy nie mogą zrezygnować z udziału w polityce, czyli z różnego rodzaju działalności gospodarczej, społecznej i prawodawczej, która w sposób organiczny służy wzrastaniu dobra wspólnego (ChL 42).

Wyznacznikiem i zamiarem działalności politycznej winna być obrona i promocja sprawiedliwości, rozumianej jako cnota i siła moralna, wspierająca zaangażowanie na rzecz praw i obowiązków każdego i wszystkich (por. ChL 42). Zasadniczym i podstawowym kryterium działalności politycznej „jest dążenie do wspólnego dobra jako dobra wszystkich ludzi i całego człowieka, dobra, które jest dane i które gwarantuje, że jego przyjęcie jest sprawą wolnego i odpowiedzialnego wyboru poszczególnych osób czy stowarzyszeń” (ChL 42). Działalność polityczna winna zmierzać do prawdziwego rozwoju człowieka. Dlatego stylem i narzędziem polityki jest solidarność postrzegana jako „mocna i trwała wola angażowania się na rzecz dobra wspólnego, czyli dobra wszystkich i każdego, wszyscy bowiem jesteśmy naprawdę odpowiedzialni za wszystkich” (SRS 38). We właściwie ukształtowanej działalności politycznej muszą być uwzględniane zarówno osoby jak i wspólnoty.

Głos Urzędu Nauczycielskiego Kościoła nie przemilcza aktualnej, dramatycznej sytuacji świata napawającej grozą i niepokojem. Papież pisze o niezliczonej rzeszy mężczyzn i kobiet, dzieci, dorosłych i starców, którzy cierpią nieznośną nędzę. Mówi o niezliczonej liczbie dzieci nie narodzonych, bo zgładzonych w łonie matek, dzieci porzuconych i maltretowanych przez własnych rodziców, pozbawionych miłości i należytej opieki. W świecie obok przepychu niesłychanego bogactwa istnieją prze-

³ Por. J. Beyer, *Laïcat ou peuple de Dieu*, [w:] *Atti del Congresso Internazionale di Diritto Canonico. La Chiesa dopo il Concilio*, Milano 1972, s. 240–241.

⁴ Por. A. Longhitano, *La recente riflessione sui ministri e i riflessi sulla concezione degli stati giuridici dei batezzati*, „Monitor Ecclesiasticus” 1981 nr 106, s. 426–427.

rażające skupiska ubóstwa i nędzy duchowej oraz materialnej. Istnieje niespotykana w historii intensywność występujących konfliktów, zbrojnych działań, bratobójczych partyzantek, otwartych wojen i o niespotykanych rozmiarach terroryzm. Zraniona jest także dziedzina polityki, zdevastowana często przez karierowiczostwo, kult władzy, egoizm, korupcję, bezwzględne niszczenie przeciwników i niesprawiedliwość (ChL 5–6). Sytuacja taka jest nie tylko godna potępienia i ubolewania, ale jest także poniekąd wołaniem o odnowę. To wołanie jest skierowane szczególnie do katolików świeckich.

Odpowiedzialność za działalność polityczną ponoszą wszyscy wierni: świeccy i pasterze, Jednak zaangażowanie w działalność polityczną, w odnowę polityki, jest przede wszystkim zadaniem wiernych świeckich, bo oni są powołani przez Boga do odnowy porządku doczesnego, w skład którego wchodzi polityka. Dlatego Papież naucza, że świeccy są zobowiązani uczestniczyć w działalności politycznej i nie mogą z niej zrezygnować (ChL 42). Według Papieża, świeccy nie tylko należą do Kościoła, lecz także ten Kościół stanowią, „oni są Kościołem” (ChL 9). Skoro świeccy stanowią Kościół i są koniecznymi uczestnikami działalności politycznej, stąd Kościół poprzez nich jest obecny w polityce.

W tej optyce rodzi się pytanie: Jak przedstawia się udział osób duchownych w działalności politycznej? Właściwie postrzegana działalność polityczna służy dobru wspólnemu, Od takiej służby nie mogą wymówić się ani z niej wyłączyć osoby duchowne. Ponieważ działalność polityczna posiada wieloraki wymiar, dlatego są w niej pewne dziedziny, z których duchowni – ze względu na swoje posłannictwo religijne – powinni się wyłączyć. W *Kodeksie prawa kanonicznego* zapisano:

§ 1. Duchowni powinni jak najbardziej popierać zachowanie między ludźmi pokoju i zgody, opartej na sprawiedliwości.

§ 2. Nie mogą brać czynnego udziału w partiach politycznych ani w kierowaniu związkami zawodowymi, chyba że – zdaniem kompetentnej władzy kościelnej – będzie wymagała tego obrona praw Kościoła lub rozwój dobra wspólnego (kan. 287).

Działalność w partiach politycznych i w związkach zawodowych jest zajęciem, z którego duchowni, z woli Kościoła, powinni zrezygnować ze względu na to, że spełniają posługę kościelną wobec wiernych należących do różnych ugrupowań politycznych i zawodowych. Wydaje się jednak, że ustawodawstwo państwowe nie jest uprawnione do wydawania takich zakazów, winno bowiem wszystkich obywateli traktować jednakowo.

Po linii postrzegania wiernych świeckich jako pełnoprawnych i odpowiedzialnych uczestników polityki idzie *Nota doktrynalna dotycząca pewnych kwestii związanych z udziałem i postawą katolików w życiu po-*

litycznym (zob. *Nota*). Kształtując porządek rzeczy doczesnych, w tym prowadząc działalność polityczną, katolicy świeccy winni się kierować prawym sumieniem, które ma być jedno i jednolite:

W ich życiu nie może być dwóch równoległych nurtów: z jednej strony tak zwanego życia duchowego z jego własnymi wartościami i wymaganiami, a z drugiej tzw. życia świeckiego, obejmującego rodzinę, pracę, relacje społeczne, zaangażowanie polityczne i kulturalne (*Nota*, 6).

Nauczycielski Urząd Kościoła pragnie kształtować i oświecać sumienia wiernych, zwłaszcza tych, którzy poświęcają się działalności politycznej (*Nota*, 6). Prawidłowo ukształtowane sumienie chrześcijańskie poprawnie odczytuje naturalny porządek etyczny, czyli zasady wpływające z naturalnego prawa moralnego, potwierdzonego w Objawieniu Bożym, a wyrażonego przede wszystkim w dekalogu. Naturalny porządek moralny wyklucza pluralizm etyczny, relatywizm i nie dopuszcza w tej dziedzinie żadnych odstępstw, wyjątków czy kompromisów (*Nota*, 3).

WSPÓLPRACA KOŚCIOŁA Z PAŃSTWEM

Relacje między Kościołem a państwem winny być rozpatrywane na dwóch płaszczyznach. Jedną płaszczyzną to odniesienie państwa do wiernych jako obywateli i na odwrót; wówczas, gdy podejmują działalność polityczną indywidualnie lub w organizacjach, kierując się głosem sumienia chrześcijańskiego. Drugą płaszczyzną to odniesienia zachodzące między Kościołem a państwem jako dwiema odrębnymi wspólnotami⁵. Zasady wypracowane przez sobór watykański II regulujące stosunki Kościół – państwo, są następujące:

1. Fakt pluralizmu światopoglądowego i religijnego obywateli przynależących do tego samego państwa.

2. Zasada wolności religijnej przysługująca obywatelom zarówno w wymiarze indywidualnym jak i społecznym.

3. Zasada autonomii i wzajemnej niezależności Kościoła i państwa, głosząca ich suwerenność i rozgraniczenie kompetencji.

4. Zasada współpracy między Kościołem i państwem wpływająca z ich służebnego charakteru, bowiem obie wspólnoty mają służyć tym samym ludziom⁶.

⁵ Por. J. K r u k o w s k i, *Stanowisko Soboru Watykańskiego II wobec rozdziału Kościoła od państwa*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 27:1980 z. 5, s. 53–62.

⁶ Por. R. S o b a ń s k i, *Obecność jako zasada stosunku Kościoła do państwa*, „Prawo Kanoniczne” 25:1982 nr 1–2, s. 32–35.

Zaprezentowanymi w nauczaniu soborowym zasadami zastąpiono dotychczasową teorię odniesienia Kościoła i państwa, mianowicie teorię o dwóch społecznościach doskonałych. Głosiła ona, że Kościół oraz państwo są społecznościami doskonałymi, a więc posiadającymi samoistne cele i wszystkie środki, aby je osiągnąć. W oparciu o tę teorię Kościół bronił swojej niezależności i jako równorzędny partner nawiązywał kontakty z państwami⁷. Teoria o społecznościach doskonałych podkreślała podobieństwo Kościoła do wspólnot politycznych, a nawet próbowała definiować Kościół jako „państwo szczególnego rodzaju”, akcentując zewnętrzny instytucjonalny aspekt Kościoła⁸.

W kontekście nauczania Vaticanum II o Kościele teoria ta przestała być siłą inspirującą stosunki między Kościołem a państwem. W nauczaniu soborowym Kościół jawi się jako rzeczywistość sakramentalna i misteryjna, spajająca w jedno byt nadprzyrodzony, niewidzialny z bytem widzialnym, społecznym:

Chrystus [...] ustanowił swój Kościół święty, tę wspólnotę wiary, nadziei i miłości, tu na tej ziemi jako widzialny organizm... Wyposażona zaś w organa hierarchiczne społeczność i mistyczne ciało Chrystusa, widzialne zrzeczenie i wspólnota duchowa, Kościół ziemski i Kościół bogaty w dary niebieskie; nie mogą być pojmowane jako dwie rzeczy odrębne, przeciwnie tworzą one jedną rzeczywistość złożoną, która zrasta się z pierwiastka Boskiego i ludzkiego (KK 8).

W przywołanym tekście konstytucji *Lumen gentium* i w innych jej miejscach Kościół jawi się także jako wspólnota Ludu Bożego i Mistyczne Ciało Chrystusa. Ta nowa samoświadomość Kościoła, ukazana w nauczaniu soborowym, jest zasadniczym i ostatecznym wyznacznikiem działalności Kościoła, jego miejsca w świecie i stosunku do urządzeń tego świata, w tym również do państwa⁹. Nauczanie soborowe przynosi także nową, pogłębianą wizję rzeczywistości, jaką stanowi państwo. Jest ono szczególną formą wspólnoty politycznej:

Jednostki, rodziny i zrzeczenia, które składają się na wspólnotę obywatelską uświadamiają sobie konieczność szerszej wspólnoty, w której wszyscy współpracowaliby [...] dla coraz lepszego rozwoju dobra wspólnego. Z tej przyczyny tworzą różnego rodzaju wspólnoty polityczne. Wspólnota polityczna istnieje więc dla dobra wspólnego (KDK 74).

Tak więc państwo – wielka, poniekąd klasyczna wspólnota polityczna istnieje dla dobra wspólnego, „w którym znajduje ona pełne uzasadnienie

⁷ Por. F. Bączkowi cz, *Prawo kanoniczne*, t. 1, Opole 1957, s. 104–106.

⁸ Por. G. Feliciani, *La Chiesa di fronte agli Stati* (maszynopis), s. 10, [materiały VIII Międzynarodowego Kongresu Prawa Kanonicznego, 1993].

⁹ Por. R. Sobanski, *Problem stosunku Kościoła – państwo w teorii i w praktyce*, „Prawo Kanoniczne” 25:1992 nr 3–4, s. 11.

i sens i z którego bierze swoje pierwotne i sobie właściwe prawo” (KDK 74).

Kościół i wspólnota polityczna są – powtórzmy – od siebie niezależne i autonomiczne. Atrybuty autonomii i niezależności posiada zarówno Kościół, jak i państwo. Są one różne; tak jak różne są natury i cele wspólnoty kościelnej i wspólnoty politycznej, Kościół, zgodnie z wolą Chrystusa, ma charakter religijny, służąc człowiekowi, troszcząc się o godność osoby ludzkiej, prowadzi ludzi do zbawienia:

Właściwe posłannictwo, jakie Chrystus powierzył swemu Kościołowi nie ma charakteru politycznego, gospodarczego czy społecznego. Cel bowiem, jaki Chrystus nakreślił Kościołowi ma charakter religijny (KDK 42).

Dlatego Kościół nie utożsamia się ze wspólnotą polityczną, ani nie wiąże się z żadnym systemem politycznym, a istnieć i działać potrafi w każdej wspólnocie politycznej, kierującej się dobrem wspólnym (por. KDK 76).

Państwo ma zapewnić swoim obywatelom i mniejszym wspólnotom takie warunki, aby mogły pełniej i łatwiej osiągnąć własną doskonałość, aby mogły rozwijać się i budować postęp kulturalny, gospodarczy i społeczny (por. KDK 73–74). W tym celu obywatele mają prawo zdecydować o ustroju politycznym swego państwa i o jego władzy. Różnorodność systemów politycznych wiąże się z prawem przysługującym obywatelom poszczególnych wspólnot politycznych do swobodnego wyboru ustroju politycznego dla swojego państwa¹⁰.

Właściwe funkcjonowanie państwa domaga się istnienia w nim władzy politycznej, której zadaniem jest troska o dobro wspólne, sprawiedliwość i pokój. Dobro państwa domaga się silnej władzy politycznej, lecz siła ta nie polega na ucisku, terrorze i przemocy, lecz przeciwnie ma być oparta na wolności, poczuciu odpowiedzialności, strzeżeniu dobra wspólnego i praw obywatelskich wszystkich członków wspólnoty politycznej. Nadmierna infiltracja w życie obywateli, ograniczanie ich praw, zastraszanie oraz wszelki totalitaryzm jest wypaczeniem właściwego postrzeżenia silnej władzy¹¹. Obywatele państwa mają prawo wytypowania spośród siebie ludzi, którzy w ich imieniu i dla nich sprawują władzę. Takie typowanie dokonuje się poprzez wybory¹². Udział w wyborach jest pra-

¹⁰ Zob. AAS 71:1979, s. 153 (przemówienie Jana Pawła II w Organizacji Narodów Zjednoczonych, 13).

¹¹ Por. Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptor hominis”* (4 III 1979), 17.

¹² [31] Por. B. Lambert, *Życie wspólnoty politycznej*, [w:] *Nowy obraz Kościoła*, red. B. Lambert, Warszawa 1968, s. 366–367.

wem i obowiązkiem: „Niech więc wszyscy obywatele pamiętają o swoim prawie i obowiązku brania udziału w wolnych wyborach na pożytek dobra wspólnego” (KDK 75). Legalnie wybranej władzy, działającej według norm porządku prawnego, zgodnego z prawem naturalnym, obywatele są zobowiązani do posłuszeństwa (por. KDK 74). Tworzenie takiego porządku prawnego jest jednym z istotnych zadań władzy politycznej: „Potrzebny jest pozytywny porządek prawny, który by ustalał odpowiedni podział funkcji i organów władzy państwowej, a równocześnie skutecznie dbał o zachowanie praw bez czyjejkolwiek szkody” (KDK 75). Gdyby powołana przez obywateli władza nie spełniała należycie swoich zadań, wówczas obywatele mają prawo odwołać ją, zgodnie z porządkiem prawnym. Nigdy nie można dokonać tego poprzez rewolucję, przewroty czy zamachy. Również terroryzm zasługuje na zdecydowane potępienie i nie może być narzędziem zmian politycznych.

Autonomia oraz niezależność Kościoła i państwa nie oznaczają ich rozdziału ani antagonistycznego przeciwstawienia. Stwarzają natomiast dobre warunki do ich współpracy. Naucza o tym sobór watykański II:

Obydwie jednak wspólnoty, choć z różnego tytułu służą powołaniu indywidualnemu i społecznemu tych samych ludzi. Tym skuteczniej będą wykonywać tę służbę dla dobra wszystkich, im lepiej będą rozwijać między sobą zdrową współpracę, uwzględniając także okoliczności miejsca i czasu (KDK 76).

Dobro obywateli i wiernych zabezpieczone jest najpełniej przez konstruktywną i życzliwą współpracę państwa z Kościołem. Tego nie da się osiągnąć poprzez rozdział Kościoła i państwa. Formuła taka jest bardzo ogólna, stąd może przyjmować różne modele i rozwiązania praktyczne; począwszy od modelu amerykańskiego, gwarantującego wspólnotom religijnym, w tym Kościołowi katolickiemu, pełną swobodę działania¹³, a skończywszy na modelu sowieckim, w którym wspólnoty religijne, w szczególności Kościół katolicki był programowo zwalczany i prześladowany¹⁴. W oparciu o nauczanie soborowe zasadę rozdziału Kościoła i państwa trzeba uznać za błędną, ocena zaś poszczególnych form tego rozdziału jest zróżnicowana w zależności od konkretnych działań państwa i jego prawodawstwa¹⁵. Wydaje się również, że idea państwa wyznaniowego nie została zaaprobowana przez nauczanie Vaticanum II, który sta-

¹³ Por. J. P r o w o s t, *Religious Factors and the Transformation of Political Institutions*, (maszynopis), s. VIII [materiały VIII Międzynarodowego Kongresu Prawa Kanonicznego, 1993].

¹⁴ Por. T. P i e r o n e k, *Czynnik religijny i transformacja instytucji politycznych w Polsce i w innych krajach wschodnioeuropejskich*, [w:] tamże (maszynopis).

¹⁵ Por. J. K r u k o w s k i, *Kościół i państwo*, Lublin 1993, s. 54.

nał na stanowisku przyznania wolności wszystkim wspólnotom religijnym, a wspólnotom politycznym przyznał autonomię i niezależność oraz wezwał je do owocnej współpracy.

Skutkiem współpracy Kościoła i państwa jest pokój wewnątrz państw i między nimi. Ludzkość współczesna, doświadczona różnymi formami przemocy, terroryzmem i wojnami, dąży do bezcennego dobra pokoju, albowiem „nic nie zdoła stłumić dążenia jednostek i ludów do bezcennego dobra, jakim jest pokój w sprawiedliwości” (ChL 6).

ŚLUŻEBNY CHARAKTER DEMOKRACJI

Wśród systemów politycznych, spośród których mogą obywatele wybrać jakiś dla siebie, trzeba wymienić demokrację:

Kościół docenia demokrację jako system, który zapewnia udział obywateli w decyzjach politycznych i rządzonym gwarantuje możliwość wyboru oraz kontrolowania własnych rządów, a także – kiedy należy to uczynić – zastępowania ich w sposób pokojowy innymi (CA 46).

Społeczna nauka Kościoła, preferując system demokratyczny, wysuwa pod jego adresem zastrzeżenia i stawia warunki. Demokracja nie może sprzyjać tworzeniu się wąskich grup kierowniczych, które dla własnych korzyści przywłaszczają sobie władzę w państwie. Nie może opierać się o agnostycyzm i sceptyczny relatywizm, lecz o prawdziwy system wartości respektujący godność człowieka i jego prawa, uznający prawdę obiektywną oraz obiektywne kryteria dobra i zła (por. CA 45–46).

System demokratyczny winien służyć człowiekowi, rodzinie i narodowi. Dlatego właściwie postrzegana demokracja winna być oparta o poprawną koncepcję osoby ludzkiej (por. CA 46). Trzeba ukazać i uznać całą prawdę o człowieku, o jego godności osobowej i równości między ludźmi:

Ponieważ wszyscy ludzie posiadający duszę rozumną i stworzeni na obraz Boga mają tę samą naturę i ten sam początek, a odkupieni przez Chrystusa cieszą się tym samym powołaniem i przeznaczeniem, należy coraz bardziej uznawać podstawową równość między wszystkimi (KDK 29).

Stworzony przez Boga człowiek na jego podobieństwo jest obdarzony godnością osoby ludzkiej. Jest ona najcenniejszym dobrem człowieka, który dzięki niej przewyższa swoją wartością cały świat materialny. O tej godności naucza Jan Paweł II:

Gdy z małżeńskiej jedności dwojga rodzi się nowy człowiek, to przynosi on z sobą na świat szczególny obraz i podobieństwo Boga samego, w biologię rodzenia wpisana jest genealogia osoby¹⁶.

Uznanie godności osobistej wyklucza jakąkolwiek formę dyskryminacji zarówno społecznej, politycznej i kulturalnej, jak również ze względu na płeć, rasę, kolor skóry, pozycję społeczną, język lub religię (por. KDK 29). W świetle wiary godność osoby ludzkiej nabiera nowej wartości i piękna, bowiem wówczas każdy człowiek jawi się „nie tylko istotą ludzką z jej prawami i podstawową równością wobec wszystkich, ale staje się żywym obrazem Boga Ojca, odkupionym krwią Jezusa Chrystusa i poddanym stałemu działaniu Ducha Świętego. Winien być przeto kochany, nawet jeśli jest wrogiem, tą samą miłością, jaką miłuje go Bóg” (SRS 40). Ustrój demokratyczny państwa w całej rozciągłości winien uznać równość wszystkich ludzi oraz ich jednakową godność osobistą. W konsekwencji winien szanować wszystkie ich prawa fundamentalne, głosić je, popierać i bronić. W przeciwnym razie jest ustrojem pseudodemokratycznym, jakim była na przykład tak zwana „demokracja ludowa”. Celem demokratycznego państwa jest więc ustawiczna troska o zabezpieczenie godności i praw podstawowych obywateli oraz sprawiedliwe rozłożenie obowiązków, aby ten ustrój mógł prawidłowo funkcjonować w państwie prawa.:

Aby współpraca obywateli [...] przynosiła w życiu codziennym państwa pomyślne skutki, potrzebny jest pozytywny porządek prawny [...]. Prawa wszystkich osób, rodzin, zrzeczeń oraz korzystanie z nich powinny być wraz z obowiązkami wiążącymi wszystkich obywateli uznane, zachowane i popierane (KDK 75).

Na czele katalogu podstawowych praw człowieka wymienia się prawo do wolności. Godność osoby ludzkiej domaga się wolności:

W naszej epoce ludzie coraz bardziej uświadamiają sobie godność osoby ludzkiej [...], dlatego domagają się, aby w działaniu ludzie cieszyli się i kierowali własną rozwagą i odpowiedzialną wolnością (DWR, wstęp).

Do przywołanej wypowiedzi soborowej o wolności nawiązuje encyklika *Veritatis splendor*, rozpoczynająca się od słów: „Blask prawdy jaśnieje we wszystkich dziełach Stwórcy [...]. Prawda oświeca rozum i kształtuje wolność człowieka” (VS, wstęp). Wolność oparta o prawdę posiada szczególny wyraz i sens w wolności religijnej i wolności sumienia:

¹⁶ Jan Paweł II, List „*Gratissimam sane*” (2 II 1994), 9.

Prawo do wolności religijnej oraz szacunek dla sumienia poszukującego prawdy uważane są coraz powszechniej za fundament integralnie pojętych praw osoby (VS 31).

Nie ma autentycznej wolności bez prawdy, gdyż „prawda i wolność albo istnieją razem, albo też razem marnie giną” (*Nota*, 7). Wolność religijna, zarówno w wymiarze osobistym, jak i wspólnotowym, stanowi podstawę wszystkich praw ludzkich, albowiem cywilne i społeczne „prawo do wolności religijnej, dotyczące najgłębszej sfery duszy, staje się niejako punktem odniesienia i probierzem innych praw podstawowych” (ChL 39). Prawo do wolności religijnej i do wolności sumienia jest zapodmiotowane i ma swoje źródło w rozumnej naturze ludzkiej. Nie jest więc ono nadane człowiekowi przez prawo pozytywne czy to państwowe czy kościelne. Stąd prawodawstwo państwa demokratycznego nie nadaje tego prawa, jedynie je ogłasza i strzeże.

Z prawem do wolności ściśle łączy się prawo do życia od poczęcia do naturalnej śmierci:

Sprawą najwyższej wagi jest ponowne odkrycie nierozzerwalnej więzi między życiem a wolnością. Nie ma prawdziwej wolności tam, gdzie nie przyjmuje się i nie miłuje życia; pełnia życia jest możliwa tylko w wolności¹⁷.

Godność osoby ludzkiej, jej prawa, są ściśle powiązane z godnością rodziny, dlatego demokratyczne państwo ma służyć rodzinie i bronić jej praw, a w szczególności prawa rodziców do wychowania dzieci. To prawo trzykrotnie podkreśla *Kodeks prawa kanonicznego*:

Rodzice mają najcięższy obowiązek i najpierwsze prawo troszczenia się, według swoich możliwości, o wychowanie potomstwa zarówno fizyczne, społeczne i kulturalne, jak i moralne i religijne (kan. 1136)¹⁸.

Przytoczona norma jest przywołaniem prawa naturalnego, bazującego na godności osoby ludzkiej.

Z obroną praw osoby i rodziny wiąże się obrona praw narodu¹⁹. Z okazji 50-lecia istnienia Organizacji Narodów Zjednoczonych, Jan Paweł II wystąpił na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ, wygłaszając przemówienie zatytułowane: *Od praw człowieka do praw narodów*²⁰. Podkreślił w nim prawo narodów do istnienia, do wolności i do samostanowienia oraz prawa mniejszości narodowych. U podłoża praw człowieka

¹⁷ Jan Paweł II, *Encyklika „Evangelium vitae”* (25 III 1995), wstęp.

¹⁸ Por. KBK kan. 226 § 2, kan. 793 § 1.

¹⁹ Por. J. D y d u c h, *Poszanowanie godności osoby gwarancją poszanowania praw narodu w świetle nauczania Jana Pawła II*, „Prawo Kanoniczne” 41:1988 nr 1–2, s. 21–32.

²⁰ Zob. „L’Osservatore Romano” (wyd. polskie) 16:1995 nr 11–12, s. 4–9.

i praw narodów leży właściwie postrzegana antropologia: „Na takim fundamencie antropologicznym opierają się także prawa narodów, które nie są niczym innym jak prawami człowieka ujętymi na tej szczególnej płaszczyźnie”²¹. Osobę z własnym narodem łączą szczególne więzi określane jako miłość ojczyzny:

Obywatele mają obowiązek przyczyniać się wraz z władzami cywilnymi do dobra społeczeństwa w duchu prawdy, sprawiedliwości, solidarności i wolności. Miłość ojczyzny i służba dla niej wynikają z obowiązku wdzięczności i porządku miłości (KK 39).

Prawidłowo funkcjonujący mechanizm ustroju państwa demokratycznego służy dobru osoby, rodziny i narodu. Taka służba jest także zadaniem partii politycznych, które w systemie demokratycznym odgrywają bardzo istotną rolę. Winny one „popierać to, czego według ich mniemania domaga się dobro wspólne; nigdy natomiast nie wolno stawiać własnej korzyści ponad dobro wspólne” (KDK 75). Katolicy mogą działać w różnych partiach politycznych, które uznają katolicką naukę moralną i społeczną (por. *Nota*, 3). Należy uznać autonomię sfery politycznej i obywatelskiej w stosunku do sfery religijnej i kościelnej, ale nie w stosunku do sfery moralnej (por. *Nota*, 6). Mówiąc inaczej katolik w swojej działalności politycznej jest wolny i autonomiczny, ale nie jest to autonomia wobec Boga i jego przykazań, bowiem one zabezpieczają wolność człowieka. Zagrożeniem dla autonomii i wolności jest pomieszanie sfery religijnej i politycznej. Dlatego *Kodeks prawa kanonicznego* podkreśla:

Wierni świeccy mają prawo, aby w zakresie spraw doczesnej społeczności przyznano im wolność przysługującą wszystkim obywatelom. Korzystając wszakże z tej wolności niech zatroszczą się o to, ażeby swoją działalność przepoić duchem ewangelicznym i mieć na uwadze naukę przedstawioną przez Urząd Nauczycielski Kościoła, oraz wystrzegać się przedstawiania w kwestiach, co do których mogą być różne opinie, swojego stanowiska jako nauki Kościoła (kan. 227).

Demokratyczny ustrój państwa winien przestrzegać zasady pomocniczości, która głosi, że „społeczność wyższego rzędu nie powinna ingerować w wewnętrzne sprawy społeczności niższego rzędu, pozbawiając ją kompetencji, lecz raczej winna wspierać ją w razie konieczności i pomóc w koordynacji jej działań z działaniem innych grup społecznych, dla dobra wspólnego” (CA 48). Ukazany obraz ustroju demokratycznego państwa, obwarowany wielu okolicznościami i zastrzeżeniami, może zostać zaaprobowany przez obywateli.

* * *

²¹ Tamże, 8.

W polskim parlamencie, dnia 11 czerwca 1999 roku, Jan Paweł II powiedział:

Wyzwania stojące przed demokratycznym państwem domagają się solidarnej współpracy wszystkich ludzi dobrej woli – niezależnie od opcji politycznych i światopoglądowych – wszystkich, którzy pragną razem tworzyć wspólne dobro ojczyzny²².

Wśród nich nie może zabraknąć katolików, którzy kierując się światłem nauki społecznej Kościoła biorą udział w działalności politycznej. Dzięki nim i poprzez swoją doktrynę Kościół jest obecny w polityce. Przewodnią ideą tej doktryny jest zasada współpracy Kościoła i państwa oraz głoszenie i obrona godności osoby ludzkiej i jej praw, jak również praw rodziny i narodów. Służba tym wartościom winna stać u podstaw demokratycznego ustroju państwa.

LA PARTECIPAZIONE DEI FEDELI LAICI ALL'ATTIVITÀ POLITICA Aspetto canonico-pastorale

Riassunto

La Chiesa è presente nella politica attraverso il suo insegnamento sociale ed attraverso i suoi fedeli laici. L'insegnamento del Concilio Vaticano II di nuovo ha definito il rapporto tra la Chiesa e lo stato è l'esempio classico della comunità politica. Questo rapporto si realizza nella collaborazione reciproca per il bene della persona umana. La divulgazione e la difesa della dignità della persona umana e dei suoi diritti sono elementi basilari del sistema giusto dello stato. L'insegnamento sociale della Chiesa preferisce il sistema (regime) democratico dello stato a condizione di servire l'uomo, la famiglia e la nazione.

²² *Pielgrzymka apostolska Ojca Świętego Jana Pawła II do Polski, 5–17 VI 1999, Poznań 1999, s. 88.*